Zonda – Pezet

Dzisiaj Wawa jak Paryż wygląda
Jak spalona słońcem na Bali
Marzy mi się plaża jak w Cali
Gdy przez słomkę sączysz Campari
Twoje oczy jak czary
Gdy będziemy w nocy wracali
To będzie wyglądać jakbyś była szybka i droga
Jak Pagani Zonda z Italii
Dla mnie jesteś Ferrari,
Coś jak konta w Szwajcarii
Coś nas wiąże i łączy,
Jakbym dobrze cię splątał - kinbaku shibari
Wir w baku i w bani,
Na szosie szybko znika nam droga
Ty od słońca masz piegi na nosie,
Ja jak Jurij Gagarin będę pierwszy w kosmosie
Wejdźmy w ten zakręt driftem,
Szybciej, dziś bez żadnych przemyśleń
Niech noce będą długie i błogie,
Życie szybkie i drogie
Wejdźmy w ten zakręt driftem, szybciej,
Dziś bez żadnych przemyśleń
Niech noce będą długie i błogie,
Życie szybkie i drogie
Chodzisz za mną jak cień (cień),
Noc zamienia się w dzień (dzień)
Gram z dziesiątką jak Messi,
Ty masz dwa i siedem do setki
Dzień zamienia się w noc (w noc),
Ciągle nie mówisz stop (stop)
Chcesz być droga i modna,
Jak sportowe Pagani Zonda
Twoje usta są zimne jak lód w kostkach,
Ale twoja skóra jest wrząca
Tańczysz jakbym miał się nie cofać,
Patrzysz jakbym miał się nie wtrącać

Twoje usta są zimne jak lód w kostkach,
Ale twoja skóra jest wrząca
Jesteś naraz zimna i gorąca (zimna i gorąca)
Twoje włosy blond jak ze złota,
Mokre teraz jak mokra Włoszka
Jawisz mi się jak Matka Boska,
Bawimy się jak mafia włoska
Takie jak ty potrafią zostać
I do rana pić zdrowie do dna
Za to życie szybkie i drogie,
Coś jak sportowe Pagani Zonda
Wejdźmy w ten zakręt driftem,
Szybciej, dziś bez żadnych przemyśleń
Niech noce będą długie i błogie,
Życie szybkie i drogie
Wejdźmy w ten zakręt driftem,
Szybciej, dziś bez żadnych przemyśleń
Niech noce będą długie i błogie,
Życie szybkie i drogie
Chodzisz za mną jak cień (cień),
Noc zamienia się w dzień (dzień)
Gram z dziesiątką jak Messi,
Ty masz dwa i siedem do setki
Dzień zamienia się w noc (w noc),
Ciągle nie mówisz stop (stop)
Chcesz być droga i modna,
Jak sportowe Pagani Zonda
Chodzisz za mną jak cień (cień),
Noc zamienia się w dzień (dzień)
Gram z dziesiątką jak Messi,
Ty masz dwa i siedem do setki
Dzień zamienia się w noc (w noc),
Ciągle nie mówisz stop (stop)
Chcesz być droga i modna,
Jak sportowe Pagani Zonda

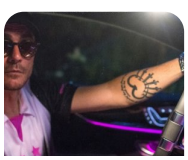
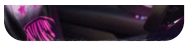
Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych